

# Buka, A kiedy mówię

[Refren] x2

A kiedy mówię super, to znaczy mam to w dupie  
I nikt mi nie tłumaczy nic gdy leci bit na loopie  
A kiedy mówię spoko, mam w dupie to głęboko  
I nikt mi tu nie raczy wbić i bujać się szeroko

[Zwrotka 1]

A kiedy mówię sijo, nara, nie podoba mi się ten styl  
To znaczy Twoja stara składa lepsze teksty niż Ty  
I robi hałas większy niż Twe koncerty  
Gdy napierdała z wała w przeterminowany befsztyk  
A kiedy mówię hejtnij, to już Ci się odpala  
Że po odrobieniu lekcji będziesz jebać na portalach  
A jak nie robisz zadania, mama nie wygania z chaty  
I przechodzisz do działania, www stare szmaty  
Jak mówię "znam się na tym" to wiedz, że to nie ściema  
Bo ten styl, to unikaty, nie jak połowa podziemia  
I odjebie wam tu Katyń, mam tu rap i skojarzenia  
Dla kumatych z porażenia, w twoje spojrzenia, z pola rażenia  
Kiedy mówię tobie siema, to znaczy ze się witam  
I masz coś do powiedzenia, nie ubierasz się jak przypał  
A jak nie witam się z tobą, to robię to celowo  
I nikt mi nie tłumaczy nic i każdy buja głową

[Refren] x2

A kiedy mówię super, to znaczy mam to w dupie  
I nikt mi nie tłumaczy nic gdy leci bit na loopie  
A kiedy mówię spoko, mam w dupie to głęboko  
I nikt mi tu nie raczy wbić i bujać się szeroko

[Zwrotka 3]

A kiedy wpierdalałam się na bit jak Miyagi, daję sztukę  
A Ty gapisz się jakby wjebali Ci dynamit w dupę  
Nie no mnie to bawi, super, nie to nie te drągi z UK  
Weź to zgraj, zajaraj i wpierdol na komputer  
A kiedy mówię, zrobię tu porutę jednym ruchem  
To masz minute podupie i zostajesz żywym trupem  
A jak skupię się i wkurwię to na serio Cię pograżę  
Tak że łeb ci urwie i nie zdążysz dotrzeć na swój pogrzeb  
A kiedy mówię "skądże", to znaczy, że się zgadzam  
Że robię to dobrze nadal, to nie żenada  
Kiedy to gadam i robię, to mądrze nadal  
Rada, wyłącz mnie jak ci nie odpowiada  
Bo robię wyłącznie odskocznie, która nie dotrze tu do stada  
A kiedy to składam dalej, Twoi ziomale czują tu zazdrość, taką  
Że na przypale za ten talent oddaliby posiadłość  
I robię to dalej stale jak wkurwiony dziki komandor  
Dziwki na bank to znajda i się odnajdą bym to na bank ziom, czaj to

[Refren] x2

A kiedy mówię super, to znaczy mam to w dupie  
I nikt mi nie tłumaczy nic gdy leci bit na loopie  
A kiedy mówię spoko, mam w dupie to głęboko  
I nikt mi tu nie raczy wbić i bujać się szeroko